

sygn. akt III AUa 482/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

Przewodnicząca – sędzia: Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: Jolanta Hawryszko

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

Protokolant: st. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lutego 2022 r., w S.

***sprawy z odwołania J. S.***

***przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego***

***przy udziale M. S.***

***o objęciu ubezpieczeniem społecznym rolników***

***na skutek apelacji J. S. i M. S. od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 września 2021 r., sygn. akt IV U 1504/19***

***uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego z dnia 27 sierpnia 2019 r. i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.***

***Jolanta Hawryszko Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk***

***III A Ua 482/21***

## UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 27 sierpnia 2019 r. (znak: (...)), wydaną w stosunku do J. S. na podstawie art. 59 ust. 3 w zw. z art. 36 i art. 52 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 299), art. 83 a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 300) w zw. z art. 151 § 1 pkt 2 k.p.a., uchylił decyzję ostateczną z dnia 28 lipca 2017 r. znak: 0600-ZU.402.469.2017 w przedmiocie ustania ubezpieczenia społecznego rolników M. S. w okresie:

- od 1 marca 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r.;
- od 1 czerwca 2016 r. do 31 lipca 2016 r.
- od 1 października 2016 r. do 31 października 2016 r.;
- od 1 grudnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r.
- od 1 lutego 2017 r. do 31 marca 2017 r.

W uzasadnieniu organ wskazał, że decyzję wydał w związku z otrzymaniem w dniu 8 lipca 2019 r. zaświadczenia z dnia 4 lipca 2019 r. wydanego przez Urząd Miasta i Gminy w S., z którego wynika, iż M. i J. S. posiadają na dzień 4 lipca 2019 r. grunty rolne o powierzchni 3,5815 ha fizycznych, co stanowi 0,7820 ha przeliczeniowych. Ponadto w dniu 7 lipca 2019 r. wpłynęło zaświadczenie wydane przez Urząd Miasta i Gminy w S., z którego wynika, że M. i J. S. na dzień 1 marca 2014 r. posiadali gospodarstwo rolne poniżej 1 ha przeliczeniowego – po zawarciu w lutym 2014 r. aktu notarialnego, w którym dokonali sprzedaży działki nr (...) o powierzchni 3,7507 ha fizycznych. Nadto w dniu 26 sierpnia 2019 r. M. i J. S. złożyli oświadczenie, w którym potwierdzili, że od 10 lutego 2014 r. posiadają gospodarstwo rolne o powierzchni poniżej 1 ha przeliczeniowego. Wraz z oświadczeniem przedłożono akt notarialny z dnia 10 lutego 2014 r. Rep.(...) potwierdzający sprzedaż gruntów rolnych. M. S. nie spełnia więc warunków do podlegania ubezpieczenia społeczne od 10 lutego 2014 r.

Z kolei decyzją z tego samego dnia, tj. 27 sierpnia 2019 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (znak: (...)), wydaną względem J. S. na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 1 oraz art. 3a, art. 8 ust. 1, 2 i 2a i art. 17 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2019 r., poz. 299), stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie:

1. ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego M. S. od 10 lutego 2014 r.,
2. ubezpieczenia emerytalno-rentowego M. S. od 10 lutego 2014 r. oraz ustanie obowiązku opłacania składek za ubezpieczoną od tego dnia.

W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy wskazał, iż podstawą do wykonania wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników M. S. jest fakt nieposiadania od 10 lutego 2014 r. gruntów rolnych o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego. Następnie przytoczył stan faktyczny tożsamy z poprzednio wydaną decyzją Prezesa KRUS z dnia 27 sierpnia 2019 r.

Odwołania od obu powyższych decyzji wniósł J. S., domagając się ich uchylenia w całości podnosząc przede wszystkim, że grunt rolny nr (...) o obszarze 3,7597 ha, położony w obrębie ewidencyjnym S., gm. S., objęty księgą wieczystą nr (...), pomimo sprzedaży, pozostaje nadal we władaniu jego i jego żony. Ubezpieczeni zobowiązali się bowiem do utrzymywania tego gruntu w dobrej kulturze rolnej do czasu, gdy kupujący nie podejmą działań zmierzających do zagospodarowania działki według swojego uznania.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podtrzymując argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Koszalinie postanowieniem z dnia 31 października 2019 r., wydanym na podstawie art. 219 k.p.c. zarządził połączenie obu spraw z odwołania J. S. w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygnaturą akt IV U 1504/19.

Zainteresowana M. S. podtrzymała odwołania wniesione przez jej męża J. S..

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 września 2021 r. oddalił odwołania i nie obciążył J. S. i M. S. kosztami zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. i M. S. są małżeństwem. J. S. od 1 stycznia 1989 r. objęty był ubezpieczeniem społecznym rolników jako rolnik. Z powodu prowadzenia działalności gospodarczej od 1 lipca 1995 r. został wyłączony z ubezpieczenia społecznego rolników. Ponownie do tego ubezpieczenia zgłosił się od 1 stycznia 1997 r. Oświadczył, że jako rolnik prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 16 ha fizycznych, tj. 2,90 ha przeliczeniowych. Jako domownik podlegający do ubezpieczenia społecznego rolników, od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1989 r. i od 1 października 1992 r., zgłoszona była jego żona M. S..

Na dzień 28 marca 2008 r. J. S. był podatnikiem podatku rolnego z gospodarstwa rolnego położonego w S., gm. S. o powierzchni 12,023 ha fizycznych, tj. 2.4065 ha przeliczeniowych. M. S. w dalszym ciągu podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik (małżonek rolnika)

Od 22 września 2015 r. do 1 sierpnia 2018 r. oraz od 10 września 2018 r. do 4 czerwca 2019 r. M. S. była zgłoszona do ubezpieczenia społecznego oraz do ubezpieczenia zdrowotnego jako zleceniobiorca. Jeździła wówczas do pracy do Niemiec jako opiekunka. Wyjeżdżała na okres od 4 do 8 tygodni i wracała na miesiąc do kraju.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 28 lipca 2017 r., (znak: (...)), stwierdził ustanie w stosunku do M. S. ubezpieczenia społecznego rolników (wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego)

- od 1 marca 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r.

- od 1 czerwca 2016 r. do 31 lipca 2016 r.

- od 1 października 2016 r. do 31 października 2016 r.

- od 1 grudnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r.

- od 1 lutego 2017 r. do 31 marca 2017 r.,

z powodu świadczenia usług na podstawie umów zleceń w powyższym okresie.

Zaświadczeniem z dnia 8 kwietnia 2019 r. Urząd Gminy i Miasta w S. poinformował KRUS, że M. S. na dzień 8 kwietnia 2019 r. posiada grunty rolne o powierzchni 0,9374 ha przeliczeniowych - w udziale właścicielskim 1/2 części.

Organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie zmian powierzchni gruntów rolnych posiadanych przez J. i M. S.. Zaświadczeniem z dnia 4 lipca 2019 r., Urząd Gminy i Miasta w S. potwierdził, że według stanu na dzień 4 lipca 2019 r. J. S. posiada grunty rolne o powierzchni 0,782 ha przeliczeniowych.

Umową sprzedaży z dnia 10 lutego 2014 r. J. i M. S. sprzedali W. i K. G., J. i A. J. oraz T. S. i E. S., prawo do własności działek gruntu nr (...), o obszarze 3,7597, położonej w obrębie ewidencyjnym S., gmina S., objętej księgą wieczystą Kw Nr (...). – w udziale po 1/3 dla każdego z małżeństw. W § 5 tej umowy wskazano, że „wydanie nieruchomości, będącej przedmiotem tej umowy, we współposiadanie Kupujących nastąpi w dniu dzisiejszym.”

Na dzień 1 marca 2014 r. J. i M. S. posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni 0,88 hektara przeliczeniowego.

Kupujący nieruchomość zawarli z J. S. ustną umowę, na podstawie której J. S. minimum raz do roku zobowiązał się kosić sprzedaną przez siebie nieruchomość rolną za wynagrodzeniem. Mógł on swobodnie dysponować skoszoną trawą. Rozliczenia za koszenie odbywały się w formie przelewów na rachunek bankowy J. S. aż do 2018 r. Żaden z nowych współwłaścicieli działki rolnej nie znał S. G..

S. G., będący sąsiadem J. i M. S. własnym sprzętem rolniczym raz do roku, w czerwcu kosił nieruchomość rolną sprzedaną przez S.. Nawoził ją również nawozami mineralnymi. Nieruchomość rolna była wyłącznie łąką – użytkiem zielonym. Część zgromadzonego siana S. G. oddawał J. S., zaś część zachowywał dla siebie.

J. S. od około 8-9 lat na tym gospodarstwie rolnym nie wykonywał żadnych prac polowych.

A. J., J. J., K. G., W. G., E. S. i T. S. działkę gruntu nr (...) od J. i M. S. zakupili jako lokatę kapitału. Nabywcy poczuwają się do swobodnego zarządzania swoją nieruchomością. Ponadto wiedzieli, że muszą utrzymywać gospodarstwo w dobrej kulturze rolnej.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2019 r. Prezes KRUS wszczął postępowanie w przedmiocie wznowienia postępowania w sprawie zakończonej decyzją z dnia 28 lipca 2017 r., znak: (...). W jego następstwie zaskarżoną decyzją z dnia 27 sierpnia 2019 r.

W dniu 1 sierpnia 2019 r. J. i M. S. sprzedali pozostałą część posiadanych gruntów rolnych, stanowiącej działki ewidencyjne numer (...) o łącznym obszarze 3,3985 ha fizycznych.

S. G. w dalszym jednak ciągu kosi nieruchomości. Całość siana zabiera dla siebie.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że kluczowe było rozstrzygnięcie, czy pomimo zbycia przez J. i M. S. z dniem 10 lutego 2014 r. gospodarstwa rolnego, J. S. w dalszym ciągu był w jego posiadaniu utrzymując nieruchomość w dobrej kulturze rolnej (ponosząc wydatki na jej utrzymanie, zbierając plody rolne). Ubezpieczony domagał się bowiem ustalenia, że w dalszym ciągu jest posiadaczem gruntów rolnych o powierzchni powyżej 1 hektara przeliczeniowego, co w konsekwencji pozwoli na uznanie jego żony M. S. za domownika rolnika i objęcie jej ubezpieczeniem rolnym.

Sąd pierwszej instancji powołując się na art. 7 ust. 1 pkt 2 i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, definicję domownika na gruncie wskazanej ustawy, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2019 r., I UK 436/17 oraz ona podstawie zeznań świadków uznanych przez Sąd za wiarygodnych, ocenił, że J. S. na sprzedanym przez siebie w dniu 10 lutego 2014 r. gruncie nie prowadził działalności rolniczej w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, nie był też jego posiadaczem, a zatem nie można go było uznać za rolnika w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Tym samym jego małżonka M. S. nie posiada statusu domownika rolnika w myśl art. 6 pkt 2 ustawy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołania od obu zaskarżonych decyzji oraz na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył J. i M. S. kosztami zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodzili się ubezpieczony i zainteresowana, którzy w wywiedzionej apelacji zarzucili wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego oraz naruszenie przepisów postępowania, a także błąd w ustaleniach faktycznych. Przywołując te zarzuty, apelujący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

Apelacja doprowadziła do uchylenia nie tylko zaskarżonego wyroku, ale także zaskarżonych decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

Na wstępie wskazania wymaga, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Zgodnie z art. 378 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Merytoryczny charakter orzekania w postępowaniu dwuinstancyjnym polega bowiem na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego. Tak też, Sąd Apelacyjny, na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji ustalił, że dla J. S. ubezpieczenie społeczne rolników ustało od 1 października 2004 r. (k. 42 akt organu). Ubezpieczeniu temu J. S. podlegał w okresie od 1 stycznia 1989 r. do 30 czerwca 1995 r. oraz od 1 stycznia 1997 r. do 30 września 2004 r.

W myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego zasadą jest, że sąd drugiej instancji, jeśli nie oddała apelacji, zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy (art. 385 i art. 386 § 1). Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania może więc nastąpić tylko wyjątkowo, gdy stwierdzono nieważność postępowania (art. 386 § 2 w zw. z art. 379) lub w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4; por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., II UK 368/10, LEX nr 989130 oraz z dnia 18 grudnia 2012 r., II UZ 58/12, OSNP 2014/1/14). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, dopuszczalne jest nie tylko uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji, ale także zaskarżonej odwołaniem decyzji i przekazanie sprawy bezpośrednio organowi rentowemu (art. 477<sup>14a</sup>). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. nie ma bytu samodzielnego, zaś zastosowanie tego przepisu wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. Niemniej ustanowiona w tym przepisie możliwość przekazania sprawy bezpośrednio organowi rentowemu powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie poważne wady decyzji organu rentowego, których naprawienie w postępowaniu sądowym nie jest możliwe (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2021 r., III UZ 27/18, LEX nr 3126131 i z dnia 26 marca 2013 r., II UZ 136/12, LEX nr 1619010). Zatem przepis art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. ma zastosowanie, gdy przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji nie doprowadzi do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy, a konieczne jest usunięcie decyzji i wydanie nowej, po przekazaniu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że od chwili wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego do sądu, sprawa staje się sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c. Zasadność odwołania, pełniącego rolę pozwu, oceniana jest przez sąd na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego, a więc postępowanie sądowe skupione jest na błędach wynikających z naruszenia prawa materialnego. Poza przedmiotem postępowania sądowego z zakresu ubezpieczeń społecznych pozostaje natomiast kwestia wad decyzji administracyjnej wynikających z naruszenia przepisów postępowania administracyjnego. Rolą sądu powszechnego jest jedynie stwierdzenie tej wady i to wyłącznie dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. Uwzględniając powyższe i podziеляjąc pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 356/01 (OSNAP 2004/3/52), wskazać należy, że w wypadkach wad, wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a. i w przepisach, do których odsyła art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a., konieczne jest wszczęcie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności decyzji i wyeliminowania jej z obrotu prawnego.

W myśl art. 156 § 1 pkt 4 k.p.a. organ administracji publicznej stwierdza nieważność decyzji, która została skierowana do osoby niebędącej stroną w sprawie. Zgodnie z art. 107 § 3 k.p.a. decyzja powinna zawierać m.in. oznaczenie strony lub stron. W piśmiennictwie utrwalony jest pogląd, że w przypadku gdy jako stronę oznaczono podmiot, który nie był i nie może być stroną postępowania, postępowanie nie dotyczyło bowiem jego interesu prawnego ani obowiązku, taka decyzja jest obarczona wadą, o której mowa w art. 156 § 1 pkt 4 (por. Jaśkowska Małgorzata, Wilbrandt-Gotowicz Martyna, Wróbel Andrzej, Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego, LEX/el. 2022, red. Prof. Dr hab. Roman Hauser, prof. Dr hab. Marek Wierzbowski, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz. Wyd. 7, Warszawa 2021). Jak wyjaśnił natomiast Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 21 sierpnia 2008 r., II OSK 952/07 (LEX nr 496188), decyzja skierowana w stosunku do podmiotu, który nie mógł być stroną w postępowaniu, jest aktem nieistniejącym.

Zgodnie z art. 28 k.p.a. stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Zważając na przedmiot postępowania, tj. kwestie podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników, do określenia stron konieczne jest wskazanie, że ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu, a także emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, jak też domownik tego rolnika, jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników). Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał, iż decyzje organu rentowego z dnia 27 sierpnia

2019 r. o uchyleniu decyzji ostatecznej oraz o ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników są wadliwe formalnie. Uwzględniając treść zaskarżonych decyzji stwierdzić należało, że pomimo, iż stanowią one o sytuacji prawnej M. S., zostały skierowane do J. S.. Zatem do podmiotu, który stosownie do treści art. 28 k.p.a. w zw. z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie mógł być stroną w tych postępowaniach. J. S. bowiem nie miał statusu ubezpieczonego jako rolnik już od 1 października 2004 r. Natomiast za podmiot, którego interesu prawnego dotyczyły postępowania należało uznać M. S., albowiem to ona w okresach, których dotyczą zaskarżone decyzje miała status osoby ubezpieczonej i to jej praw wyłącznie dotyczyły postępowania zakończone wydaniem tych decyzji. Toteż, zarówno decyzje winny być kierowane do M. S., jak też ich treści powinny być sformułowane do ubezpieczonej, a nie J. S.

Podsumowując, w ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie w pełni uzasadnionym jest zastosowanie art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. – będącego instytucją szczególną, stosowaną wyjątkowo – z uwagi bowiem na mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy poważne uchybienia popełnione przez organ rentowy w toku postępowania przed tym organem (skierowanie decyzji do podmiotu niemogącego być stroną postępowania) i zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji, przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu nie mogłoby doprowadzić do usunięcia tych uchybień. Uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzających go decyzji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu Sąd Apelacyjny uznał w tej sytuacji za konieczne.

Podkreślić bowiem trzeba, że J. S., nie jest uczestnikiem rolniczego systemu ubezpieczeń, a okoliczność, że z przyczyn nieznanych – nie wynikających z akt KRUS, jest wzywany do opłacania składek za żoną M. S., nie czyni go stroną w sprawie o ustalenie podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu przez M. S.. Organ rentowy w postępowaniu administracyjnym poprzedzającym wydanie decyzji w ogóle pominął ubezpieczoną M. S. a następnie z nieznanych przyczyn pominął ją także jako stronę przy wdawaniu zaskarżonych decyzji.

Wobec powyższego, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, rzeczą organu rentowego będzie podjęcie działań zmierzających do przeprowadzenia postępowania i wydania decyzji w stosunku do podmiotu uprawnionego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. w związku z art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Jolanta Hawryszko Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk